

Ks. Waldemar W o j d e c k i, *Arcybiskup Antoni Szlagowski – kaznodzieja Warszawy*, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 1997, s. 212.

Dzieło Nowej Ewangelizacji stwarza doskonałą okazję ukazania dorobku i bogactwa polskiej tradycji homiletycznej. Istnieje potrzeba publikacji prezentujących zarówno teoretyczne aspekty homiletyki w sensie dyscypliny naukowej jak również pozycji popularyzujących wybitne postaci Sług Słowa na polskich ambonach. Są to książki potrzebne i użyteczne jak również odpowiadają znakom i specyfice czasów. *Z radością przyjmuję publikację Ks. Dr Waldemara W o j d e c k i e g o o arcybiskupie Antonim Sz l a g o w s k i m*. *Czekaliśmy na nią w Archidiecezji dość długo. Nareszcie piękna postać mądrego i gorliwego Arcybiskupa otrzymuje swoje książkowe omówienie* – napisał w przedmowie Książd kardynał Prymas Józef G l e m p.

Ks. W W o j d e c k i swą książkę wydał głównie z myślą o młodych. *Dziś gdy mija ponad 40 lat od śmierci Szlagowskiego – jest on dla młodego pokolenia postacią niemal nieznaną* (s. 9). Tymczasem w trudnych chwilach niepokojów politycznych na Uniwersytecie Warszawskim arcybiskup Antoni zawsze stał w obronie młodzieży akademickiej. Miał do niej zaufanie i młodzież je miała do niego. Kiedy zegnał się z Uniwersytem nadała mu nawet tytuł *Dożywotni Opiekun Młodzieży*. Słuchacze Sz l a g o w s k i e g o byli pod urokiem jego słowa. Uważano go za pierwszego kaznodzieję Odrodzonej Rzeczypospolitej. Jego język, dorównujący najlepszym utworom rodzimej twórczości homiletycznej, plasuje go na honorowym miejscu w dziejach polskiej literatury pięknej.

Arcybiskup Antoni Sz l a g o w s k i (ur. 10 lipca 1864 r. – zm. 28 lutego 1956) pozostawił bogatą i różnorodną spuściznę literacką drukowaną w zbiorach swoich kazań lub jako luźne broszury. Przedmiotem analizy ks. W. W o j d e c k i e g o jest jego dorobek obejmujący 275 mów i 60 konferencji. Oprócz tego Sz l a g o w s k i wydrukował lub pozostawił w rękopisach kilka kazań, homilii, dwa listy pasterskie oraz kilka referatów, odczytów, przemówień i rozmyślań. Przemawiał najczęściej do trzech grup słuchaczy: do inteligencji, akademików i mieszkańców Warszawy. Podział ten nie jest ścisły i adekwatny, ponieważ zakres użytych w nim pojęć częściowo się pokrywa. Dyktują go jednak względy praktyczne. Pozwala on wyodrębnić trzy zasadnicze idee dominujące w kaznodziejstwie Sz l a g o w s k i e g o. Pierwsza z nich to kształtowanie postawy religijno-moralnej inteligenta polskiego; druga dotyczy formacji ideału akademika w odrodzonej Polsce i trzecia wiąże się z kultywowaniem ducha patriotyzmu w narodzie (s. 47).

Wartość książki ks. W. W o j d e c k i e g o to coś więcej niż tylko fascynacja jej bogatą treścią. Autor jest nie tylko teologiem – teoretykiem, lecz również duszpastertzem – proboszczem podwarszawskiej parafii. Jego twórczość teologiczno-literacka służy celom praktycznym. Opisując postać arcybiskupa Sz l a g o w s k i e g o jako kaznodziei podkreśla głęboki humanizm jego osobowości, jego niezwykłą pracowitość i rozległą wiedzę. Prezentuje obraz Arcybiskupa jako świadka współczesnego mu Kościoła i teologa, który podejmował na ambonie fundamentalne problemy swoich

czasów dążąc zawsze do *intellectus fidei* – do zrozumienia w wierze oraz do przygotowania takiemu zrozumieniu odpowiedniego gruntu. Świadczą o tym konferencje Szlagowskiego głoszone w kościele SS. Wizytak w Warszawie.

Lektura książki ks. Wojdeckiego ukazuje również prekursorski charakter kaznodziejstwa Arcybiskupa. Widać to zwłaszcza w tej części pracy, gdzie autor wyakcentował antropologiczne i personalistyczne aspekty mów akademickich, narodowych, listów pasterskich, kazań czy homilii. Szlagowski był kaznodzieją nowych czasów, w których kategorie antropologiczne – personalistyczne dominują nad ujęciem jurydycznym czy moralizatorskim. Dlatego ks. Prymas w przedmowie do książki zaznaczył: *Arcybiskup Antoni Szlagowski, ukazany piórem ks. dra Wojdeckiego, przypomina, że już 41 lat minęło od jego śmierci, a umiejętne głoszenie Dobrej Nowiny na nowy sposób jest ciągle bardzo potrzebne.*

Żywy, obrazowy język byłego profesora i rektora Uniwersytetu Warszawskiego (1927-28), a także duszpasterska analiza otaczającej go rzeczywistości sprawiały, że w kaznodziejstwie Szlagowskiego słuchacze odnajdywali samych siebie. Dynamika głoszonego słowa mobilizowała do szukania rozwiązań nurtujących ich problemów w świetle Ewangelii. Ostatecznym i decydującym kryterium tego kaznodziejstwa pozostawała zawsze wierność przebogatemu kontekstowi biblijnej prawdy o Bogu i człowieku. W tym sensie treść i nauczanie abpa Szlagowskiego odświeżało a zarazem potwierdzało już wtedy przekonanie o człowieku, który jest drogą Kościoła.

Jedną z kluczowych wartości tego kaznodziejstwa jest obecność w jego strukturze elementów tzw. antropologicznej dedukcji czyli istotnego aspektu użyteczności praktycznej manifestującego się w konkretnych wskazówkach i zastosowaniach życiowych. Nie ulega wątpliwości, że omawiana twórczość na przykładzie prawie każdego utworu wykazuje większą wrażliwość na aktualne sprawy ludzkie niż na problemy czysto teoretyczne. Jako Pasterz Szlagowski nie tylko głosił i przypominał prawdy Boże. Proponował również określone, konkretne postawy ludzkie oraz sugerował zgodne z logiką wiary rozwiązania szczegółowe. Wzbogacało to duchowość i życie jego słuchaczy oraz integrowało ich z Kościołem. Spuścizna homiletyczna Arcybiskupa stanowi historyczny dokument odwagi, wiary, prawdy i miłości Pasterza, który w myśl słów ks. Prymasa zamieszczonych w przedmowie do książki *miłował Archidiecezję i Stolicę, której służył [...] kochał także wielką tkliwością mowę polską, pielegnował ją sam, poprawiał błędy, a przede wszystkim cierpliwie uczył. Związany z kręgami uniwersyteckimi umiał mówić do ludzi słowami prawdy.*

W nawiązaniu do kwestii języka, o którym wspominał ks. Prymas, warto zaznaczyć, że zagadnienia teoretyczne związane z tym problemem ciągle oczekują na możliwe wnikliwe i wyczerpujące opracowania. Książka ks. Wojdeckiego jest jedną z pierwszych prób wypełnienia tej luki. Wartość i skuteczność kazań jako aktów komunikacji w dużym stopniu wiąże się z ich kształtem językowym. Co więcej kształt ten wpływa na efektywność zawartej w nich perswazji i siły oddziaływania. Dlatego praca ks. Wojdeckiego w tym aspekcie może być określona jako pionierska. Została w niej przeanalizowana specyfika komunikacyjnej sytuacji towarzyszącej tekstom kaznodziejczym wybitnego przedstawiciela Episkopatu Polskiego a zarazem

doskonałego mówcy. Próbował on oddziaływać na swych słuchaczy różnymi metodami przy czym preferencyjnie stosował reguły zwane funkcjami języka. Józef Ma y e n przyjmuje za B ü c h l e r e m¹ trzy podstawowe funkcje języka: ekspresywną – wyraża ona w sposób bezpośredni jakiś własny stan czy uczucie; impresywną – kiedy mówca chce bezpośrednio oddziaływać na słuchacza; symboliczną – kiedy mówiący komunikuje słuchaczowi jakiś obiektywny fakt lub stan rzeczy. Funkcje te mają charakter dialogu ze słuchaczem, przy czym najbardziej manifestuje się on w wypadku funkcji impresywnej.

W książce ks. W o j d e c k i e g o możemy prześledzić w jaki sposób S z ł a g o w s k i stosował te funkcje w kazaniach. Arcybiskup zachowywał zawsze ogromny szacunek dla słuchacza przejawiający się w słowie uznającym podmiotowość odbiorcy. Nauczanie to dawało szansę własnego wyboru postawy, poglądów i sposobów postępowania. Wygłaszane opinie i sądy w oparciu o stosowane reguły językowe S z ł a g o w s k i proponował nie tylko z intencją informacji adresatów swych przemówień. Jako znany kaznodzieja i autorytet moralny wpływał na ich przekonania. Skłaniał do akceptacji treści swych kazań poprzez racjonalne uzasadnienia proponowanych w nich prawd i wymogów moralnych. Utrwalając motywy przyjętych zasad w perspektywie stwarzał szansę przemiany, czyli gruntownej, religijno-moralnej odnowy słuchacza.

Analiza materiału kaznodziejskiego pozwala także na sformułowanie wniosku, iż S z ł a g o w s k i wyraźnie preferował niektóre środki perswazji językowej. Widać to zwłaszcza w tendencji do formułowania pytań retorycznych (*Mowa nad zwłokami Nieznanego Żołnierza*, s. 201; *Mowa podczas odsłonięcia pomnika Chopina*, s. 208). W założeniach warszawskiego kaznodziei miały one budzić w słuchaczach aktywność intelektualną w trudzie wspólnego rozstrzygnięcia dylematów moralnych i wysiłku dochodzenia do prawdy.

W ten sposób wewnętrzny dynamizm słowa Bożego arcybiskup S z ł a g o w s k i ubogacał naturalnymi cechami komunikacji kaznodziejskiej. Jego twórczość na ambonie posiadała nie tylko bogatą treść, lecz również specyficzną strukturę.

Praca ks. W o j d e c k i e g o stanowi próbę odsłonięcia mechanizmów, które warunkowały nie tylko akuteźność, lecz również wartości formalne kazań S z ł a g o w s k i e g o jako aktów komunikacji kaznodziejskiej. Na ich walor wpływały różnorodne czynniki. Erudycja arcybiskupa – profesora nie ograniczała się do kwestii językowych i stylistycznych. Merytoryczna wartość tego kaznodziejstwa polega między innymi na tym, że obejmowało ono bogaty kontekst społeczny interpretowany w świetle prawd objawionych. Nauczanie arcybiskupa S z ł a g o w s k i e g o odznacza się profesjonalizmem bibliisty i duszpasterza. S z ł a g o w s k i nie przemawia w próżnię, bezosobowo czy „ponad głowami”. Jest mistrzem metody zwanej w homiletyce dialogiem wirtualnym. Słuchacze odnoszą wrażenie, że kaznodzieja przemawia bezpośrednio do każdego z nich, dialoguje, dzieli się indywidualnym doświadczeniem wiary i mądrości życiowej, przy czym próbuje szukać egzystencjal-

¹ J. M a y e m, *O stylistyce utworów mówionych*, Warszawa 1972, s. 126-129.

nych aplikacji Objawionego Słowa. Jako Sługa tego słowa był świadomy, że mówi przez niego sam Bóg. Dlatego jego kaznodziejstwo akcentowało misterium – tajemnicę, w której Bóg zwraca się do człowieka przez człowieka. Od czasów zesłania Ducha Świętego żywe orędzie Ewangelii wzbogacane indywidualnymi walorami kaznodziejów wprowadza wiernych we „wazelką prawdę”. Nie tylko immanentna moc proklamowanego objawienia, lecz również trafność w doborze środków językowo – stylistycznych wzmacniała wiarygodność kazań Szlagowskiego. Równocześnie odsłaniała niebezpieczeństwo, iż niezręczny ich dobór (znany np. w perswazyjnego stylu propagandy politycznej) utrudniałby lub wręcz przekreślał wewnętrzną akceptację proponowanych treści. Był to zatem styl oryginalny a zarazem niezwykle złożony. Starannie dobierana treść i forma kazań Szlagowskiego nadawała ostateczny kształt słowu Bożemu przybierającemu w jego nauczaniu bardzo indywidualną postać słowa ludzkiego.

Reasumując można stwierdzić, że zasadniczym walorem kaznodziejskiej twórczości Antoniego Szlagowskiego jest jej nowy i oryginalny wkład w dzieło duszpasterstwa w Polsce. W konkretnych realiach dokonujących się wówczas przełomów i zmian kaznodziejstwo to pozostaje nie tylko wiarygodnym dokumentem epoki, lecz także znakiem i świadectwem.

Dlatego nie ulega wątpliwości, że książka ks. W. Wojdeckiego pt. *Arceybiskup Antoni Szlagowski – kaznodzieja Warszawy* może służyć nie tylko historykom, polonistom czy studentom, lecz również wszystkim kapłanom – duszpasterzom jako cenna pomoc homiletyczna oraz źródło inspiracji w dziele rozwoju indywidualnych, osobistych walorów intelektualnych. Stanowi także doskonały materiał do refleksji i medytacji adresowany do najszerszych kręgów czytelników wierzących, a nawet niewierzących. Klarowny jasny styl autora, krótkie, pełne treści, zwarte zdania jak również piękna, literacka polszczyzna sprawiają, że jest to lektura ubogacająca i wiarę i rozum.

Ks. Wojciech Pazera

Ks. Wojciech Pazera – dr hab., teologii, wykładowca w WSD w Częstochowie i w ATK w Warszawie (teologia kaznodziejstwa).